

Wtorek 17-go.

Kochany Leszku,

Donoszę Ci dla porządku, że w odpowiedzi na mój list wysłany w sobotę do p. Downeya telefonował on do mnie wczoraj i wyjaśnił całą sytuację. Czek zatrzymała kasjerka z Fr. Eur. w przekonaniu, że - podobnie jak miesiąc temu - sam zgłoszę się po pieniądze. Powiedział mi też, że wobec tej pomyłki wyśle mi czek zaraz do Sag Harbor. Istotnie dziś go dostałem.

Twoja sprawa peszy mnie nieopisanie. Gdybyś wiedział, do jakiego stopnia, uwierzyłbyś w przyjaźń. Jeśli niezręcznie Ci mówić z Korb. i P., może ja z nimi pomówię.

Trzymaj się! Jeszcze Polska! Przyjedziemy we wtorek, do zobaczenia. Ściskam Cię mocno

K.